


6. NA ULICY POLSKIEGO MIASTECZKA W XVI WIEKU

AUTOR: KRZYSZTOF SZCZUKIEWICZ



Ćwiczenie stanowi rozszerzenie punktu 20. podstawy programowej i wzbogaca wiadomości młodzieży dotyczące społeczeństwa Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jego celem jest przedstawienie kolorytu etnicznego jej społeczeństwa w XVI wieku oraz płynących z tego wartości. Uczniowie i uczennice przyjrzą się ówczesnej ulicy, rynkowi miasteczka polskiego, gdzie mozaika etniczna była codziennością, a inny strój, wygląd czy język nie stanowiły problemu. Dowiedzą się także, na czym polegała wówczas dynamika rozwoju gospodarczego. Młodzież dokona analizy materiałów pomocniczych i wyciągnie samodzielne wnioski na temat znaczenia wymiany handlowej oraz różnorodności społecznej w XVI wieku.



6. NA ULICY POLSKIEGO MIASTECZKA W XVI WIEKU

Zagadnienia:

- ▶ Różnorodność i stosunki międzykulturowe
- ▶ Globalny rynek i handel międzynarodowy

Czas trwania:

- ▶ 30 minut

Cele ćwiczenia:

- ▶ Dowiesz się, jakie grupy etniczne zamieszkiwały polskie miasta w XVI wieku.

- ▶ Wyjaśnisz, na czym polegała tolerancja na ulicy XVI-wiecznej Rzeczypospolitej.
- ▶ Zrozumiesz, w jaki sposób różnorodność etniczna stanowiła siłę XVI-wiecznej Rzeczypospolitej.

Związek z podstawą programową:

- ▶ II, 20

Środki dydaktyczne i materiały:

- ▶ Załączniki
- ▶ Duże kartki z napisami „tak” i „nie”



MIN

0

5

5

13

8

18

5

23

5

29

6

PRZEBIEG ĆWICZENIA:

1. Rozdaj młodzieży tekst „Na targu w Sandomierzu” (załącznik nr 2) i poproś o jego przeanalizowanie.

Materiał przedstawia jeden dzień z życia przykładowego miasta Rzeczypospolitej w XVI w. – Sandomierza, ciekawego pod względem etnicznym w ówczesnym czasie, ale nie wyjątkowego. Mieszkają w nim m.in.: Węgrzy, Żydzi, Ormianie, Szkoci, Niemcy. Zajmują się oni rzemiosłem i handlem. Opisany dzień to jarmark. Rynek i boczne uliczki miasta są pełne straganów i ludzi z miasta, okolicznych miasteczek i wsi. Każda nacja ma swoje oryginalne wyroby i produkty, a na jarmark do tego miasta przybywają także Rusini (dzisiejsi Ukraińcy), Wołosi (Rumuni) i Mołdawianie.

2. Następnie rozdaj młodzieży karty pracy (załącznik nr 3) i poproś o ich uzupełnienie na podstawie przeczytanego tekstu. Uczniowie i uczennice mają za zadanie w dowolnej formie (tekstowej lub plastycznej) nanieść na schemat osoby (grupy etniczne), jakie można było spotkać na rynku w Sandomierzu w XVI wieku; mogą również samodzielnie narysować rzut rynku miasta z epoki. Wybierz chętnie osoby do zaprezentowania efektów swojej pracy.
3. Wyjaśnij młodzieży, że w XVI wieku Rzeczypospolita Obojga Narodów była krajem wielonarodowym i wielokulturowym. Cechowała ją otwartość i tolerancja, z której wynikał rozwój społeczny, kulturowy i gospodarczy. Możesz rozdać młodzieży krótki materiał wprowadzający (załącznik nr 1) lub streścić go w ramach miniwykładu.
4. Zapytaj, czy współczesną Polskę można uznać za kraj wielonarodowy i wielokulturowy? Czy uczennice i uczniowie dostrzegają obecność innych nacji? Jakich? Gdzie i w jakich okolicznościach? Poproś o umieszczenie informacji na ten temat wokoło schematu rynku na kartach pracy oraz o wyciągnięcie i zaprezentowanie wniosków porównawczych.
5. Zaproś uczniów i uczennice do aktywności, w trakcie której zastanowią się nad znaczeniem wymiany handlowej oraz różnorodności społecznej w XVI wieku oraz współcześnie. Po przeciwnych stronach sali umieść kartki z napisami „tak” i „nie”. Odczytuj kolejno młodzieży poniższe pytania i powiedz, że każdy ma stanąć po tej stronie sali, gdzie znajduje się odpowiedź, z którą się zgadza. Dopytuj chętnie lub wybrane osoby o uzasadnienie swojego stanowiska. Daj również przestrzeń na to, aby uczniowie i uczennice – np. po wysłuchaniu kilku argumentów kolegów i koleżanek, mogli zmienić miejsce.
 - ▶ Czy zagraniczni kupcy i rzemieślnicy wzbudzali w Polakach ciekawość i zainteresowanie?
 - ▶ Czy zagraniczni sprzedawcy wzbudzają dziś w Polakach ciekawość?
 - ▶ Czy Polacy byli zainteresowani zagranicznymi towarami?
 - ▶ Czy towary obecnie oferowane przez zagranicznych sprzedawców są chętnie kupowane?
 - ▶ Czy duża ilość kupców w Sandomierzu utrudniała polskim rolnikom sprzedaż ich towaru?
 - ▶ Czy Polacy akceptowali obecność zagranicznych kupców i rzemieślników u siebie?
 - ▶ Czy zagraniczni sprzedawcy chętnie odwiedzają współczesne polskie targowiska?
 - ▶ Czy obecna Polska jest bardziej zróżnicowana pod względem etnicznym niż w XVI wieku?

6. Podsumuj wnioski z ćwiczenia. Zwróć uwagę, że często obecność innych nacji sprzyjała wymianie handlowej i miała znaczenie kulturotwórcze. Nawet jeżeli na współczesnych polskich ulicach w mniejszych miejscowościach nie dostrzegamy dużej mozaiki etnicznej, to przenikanie się kultur jest bardziej dynamiczne niż kiedykolwiek; dzieje się tak zarówno z powodu rozwiniętego handlu międzynarodowego, jak i ze względu na rozwój komunikacji i mediów społecznościowych.

PRACA DOMOWA:

1. Zachęć młodzież, aby zastanowiła się, w jaki sposób przejawia się wielokulturowość w Waszym mieście. Poproś o przygotowanie krótkiej prezentacji w dowolnie wybranej formie.

Źródła:

Feliks Kiryk, *Dzieje Sandomierza: XVI - XVIII w.*, t. II, Polskie Towarzystwo Historyczne, 1993.

Feliks Kiryk, „Sandomierz czasów Mikołaja Trąby” w: „Zeszyty Sandomierskie”: 2008, r. XV, nr 26, <http://raportysponsorowane.onet.pl/podroze/1621288,sandomierz.html>.

Feliks Kiryk, „Sandomierz Mikołaja Gomółki” w: „Zeszyty Sandomierskie”: 2009, r. XVI, nr 27, <http://raportysponsorowane.onet.pl/podroze/1621292,sandomierz.html>.

Juliusz Ruggieri, „O handlu Polski w drugiej połowie XVI w.” w: *Wiek XVI-XVIII w źródłach. Wybór tekstów źródłowych z propozycjami metodycznymi dla nauczycieli historii i studentów*, PWN, Warszawa 1997.

Załączniki:

Załącznik nr 1 - **Materiał pomocniczy: Wprowadzenie**

Załącznik nr 2 - **Materiał pomocniczy: Na targu w Sandomierzu**

Załącznik nr 3 - **Karta pracy: Rynek miasta z epoki**

WPROWADZENIE

Rzeczpospolita w XVI w. była krajem wielonarodowym i wielokulturowym. W samej Rzeczpospolitej Polacy i Polki stanowili w tym czasie około 50% ogółu ludności. Obok nich najliczniejszą grupę stanowiła ludność „ruska”, czyli ludność ukraińska i białoruska. Do tego spory odsetek mieszkańców Rzeczpospolitej stanowili Litwini, Niemcy, zwłaszcza w zachodniej Wielkopolsce i w Prusach Królewskich, ludność łotewska, głównie w Inflantach, czy ludność żydowska. Dużą żywotność przejawiały też mniejsze grupy etniczne, np. Ormianie czy Tatarzy.

Mimo dzielących te narodowości różnic językowych, religijnych, obyczajowych, niekiedy umacnianych przez pewne instytucje autonomiczne, utrzymywało się w nich poczucie przynależności do wspólnej organizacji państwowej, jaką była Rzeczpospolita. Siła tego społeczeństwa przejawiała się w dużej dynamice rozwoju gospodarczego oraz największej w Europie dynamice wzrostu demograficznego. Wszystkie te grupy etniczne żyły obok siebie, uprawiały ziemię, handlowały kram obok kramu, mijaly się obok siebie na ulicach miast. W ówczesnej Rzeczpospolitej nie stanowiło to problemu, a wręcz przeciwnie – pomagało w rozwoju.

Dynamika rozwoju gospodarczego oparta jest na wymianie handlowej. Na jarmarkach ówczesnych polskich miast można było spotkać kupców i handlarzy wywodzących się ze wszystkich grup etnicznych zamieszkujących kraj. Różnorodność kramów i towarów zaspokajała potrzeby mieszkańców i mieszkank. Nikomu nie przeszkadzała narodowość kupca, co stanowiło ogromną wartość tamtego społeczeństwa.

6. NA ULICY POLSKIEGO MIASTECZKA W XVI WIEKU

NA TARGU W SANDOMIERZU

Mam na imię Krzysztof, jestem kmieciem spod Sandomierza. Dzisiaj jest ważny dla mnie dzień, jadę na jarmark do Sandomierza. Mam nadzieję na dobry zarobek. Posiadam dwie morgi dobrej ziemi, uprawiam warzywa, zboże, mam drzewa owocowe. Z tym towarem jadę do miasta. Jarmark w Sandomierzu to nie tylko handel, to wielkie wydarzenie i wielki świat. Rynek pełny mrowiem ludzi, niezliczona ilość straganów i kramów kupieckich. A kupcy zdaje się z całego świata, każdy w innym stroju i gada innym językiem. Wszyscy wystawiają swój towar, a każdy zachwala, że jego najlepszy.

Węgier wystawia najlepsze wina, Ormianin sukna i dywany wschodnie, u Żyda można kupić doskonałe pieczywo, garnki, mięso, towary luksusowe z zagranicy. Można u nich sprzedać własne zboże. Niemiec handluje wszelkiego typu żelazem, od ozdobnego do siekier, motyk, obręczy kół. Miejscowi Szkoci sprzedają piwo i własne wyroby: noże, ozdoby, pledy, kapy; pośredniczą także w handlu zbożem. Polacy wystawiają dzbany i wszelkiego rodzaju sprzęt domowy: misy, garnki, len, sukno. Spotka się Rusina z serami i Wołocha z kozuchami.

Rynek pełen gawiedzi, przy każdym straganie tumult, każdy chce sprzedać drożej, a kupić taniej. Na jarmark zjeżdża się cała okolica. Jedni kupują, drudzy oglądają ten kolorowy świat, nie do ogarnięcia.

Część kupców polskich i obcych mieszka w mieście, ale większość przyjeżdża tu specjalnie z odległych stron.

Jarmark trwa prawie dwie niedziele, ale ja już załatwiłem swoje sprawy. Jak zawsze ostatnimi czasy zrobiłem dobry interes, zboże sprzedałem Żydowi, kupiłem trochę soli, siekierę i połać sukna na koszule dla domowników. Pora wracać do domu i czekać na kolejny przyjazd do Sandomierza.

Źródło: Materiał przygotowany na podstawie artykułów prof. dr hab. Feliksa Kiryka: „Sandomierz Mikołaja Gomółki”, „Sandomierz czasów Mikołaja Trąby”, „Dzieje Sandomierza XVI – XVIII w.”, zob. źródła.

RYNEK MIASTA Z EPOKI

Na podstawie materiału pomocniczego „Na targu w Sandomierzu” (załącznik nr 2) uzupełnij kartę pracy, nanosząc w dowolnej formie (tekstowej lub plastycznej) nazwy poszczególnych grup etnicznych, jakie można było spotkać na rynku w Sandomierzu w XVI wieku. Pod schematem znajdziesz również pytania dotyczące współczesnej Polski - udziel na nie odpowiedzi.

NARODOWOŚCI
I GRUPY ETNICZNE
NA RYNKU W SANDOMIERZU
W XVI WIEKU

WIELOKULTUROWOŚĆ WE WSPÓŁCZESNEJ POLSCE

Czy współczesną Polskę można uznać za kraj wielonarodowy i wielokulturowy? Dlaczego?

Czy dostrzegasz obecność innych nacji i grup etnicznych?

Jakich? Gdzie? W jakich okolicznościach?
